

## **Raport z badania potrzeb uczestnictwa w kulturze rodziców z dziećmi w wieku 0-3 lata**

Autorka: Magdalena Jasińska

Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Toruniu, 2023

*Badanie odbyło się w ramach projektu „Moja pierwsza odyseja kosmiczna” – działania realizowanego przez Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Toruniu w partnerstwie z Elefantteatret ze Stravanger/ Norwegia.*

*Projekt dofinansowany ze środków Mechanizmu Finansowego EOG 2014-2021 oraz ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2014-2021.*

W miesiącach czerwiec, wrzesień i październik 2023 po 14 pokazach spektaklu „Moja pierwsza odyseja kosmiczna” w Toruniu i w regionie przeprowadzono badania dotyczące oczekiwań i potrzeb kulturalnych rodziców dzieci w wieku 0-3 lata.

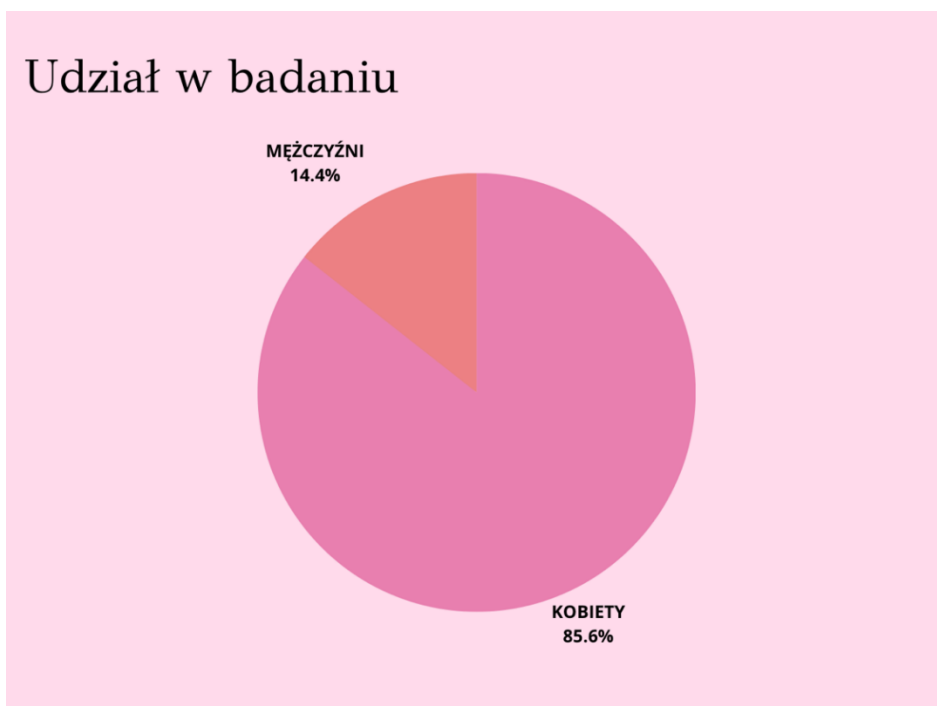
Przeprowadzono:

- obserwacje uczestniczące,
- pogłębione wywiady indywidualne,
- i uzupełniające je ankiety z pytaniami otwartymi.

Celem badania było poznanie oczekiwań i potrzeb wobec instytucji kultury z perspektywy osób opiekujących się dziećmi w wieku 0-3 lata.

Udział w badaniach był anonimowy i dobrowolny. Po obejrzeniu spektaklu i wyjściu z sali widowiskowej rodzice/opiekunowie byli zachęceni do pisemnych odpowiedzi na pytania zawarte w badaniu. Metodę tę uzupełniano wywiadami indywidualnymi – ta forma okazała się skuteczniejsza ze względu na trudności w skoncentrowaniu się na pisaniu przy jednoczesnym zajmowaniu się dzieckiem. W cytowanych wypowiedziach osób badanych zachowano oryginalną pisownię i styl wypowiedzi.

W badaniu wzięło udział 97 osób. 14,4% z nich stanowili mężczyźni, 85,6% to kobiety.



Analiza zebranego materiału wskazuje na 4 główne obszary potrzeb i oczekiwań, na które mogłaby odpowiedzieć instytucja kultury:

- potrzeba większej liczby tego typu wydarzeń jak obejrzany spektakl w swoim mieście/miejscowości,
- potrzeba przyjaznego miejsca, do którego mogłyby przychodzić osoby opiekujące się małymi dziećmi, by skorzystać z oferty rozwojowej dla małych dzieci,
- potrzeba konkretnych, regularnych zajęć rozwojowych dla dzieci i rodziców,
- potrzeba poznawania innych rodziców i integracji dzieci, którą trudno zaspokajać we własnym zakresie.

## Najczęściej zgłaszane potrzeby



### POTRZEBA UCZESTNICZENIA W TEGO TYPU WYDARZENIACH

**Wszystkie osoby** badane były pod dużym wrażeniem doświadczenia teatralnego i pierwsze o czym mówiły, wychodząc ze spektaklu, to pozytywne opinie na jego temat oraz wyrażana potrzeba, by więcej było takich wydarzeń w instytucji kultury:

- „Odyseja kosmiczna to coś, czego brakowało. Prosimy o więcej takich działań dla dzieci 0-2 lata”,
- „Było świetnie! Dziękujemy”,
- „Super spektakl, bardzo niska cena. Jesteśmy zaskoczone”,
- „Cudowne zajęcia, oby więcej takich inicjatyw w Toruniu dla dzieci 0-2 lata”,
- „Było fantastycznie i wielkie uznanie dla wszystkich zaangażowanych. Muzyka, klimat, interakcja”,
- „Więcej tego typu inicjatyw. Szkoda, że gracie tylko we wrześniu. Więcej takich spektakli”.
- „Jeszcze nie chodzę do instytucji kultury. Jesteście chyba jedyni w mieście [z takimi działaniami]. Super inicjatywa. Super”.

- „Bardzo fajne przedstawienie, 10/10, dziecko było zainteresowane. Nie wiedziałem, że moje dziecko jest tak odważne”,
- „Brakuje zajęć dla najmłodszych dzieci. Te zajęcia były rewelacyjne!!!”,
- „Bardzo fajne, pobudzające, wiele bodźców dające. Pierwszy raz jestem z dzieckiem na czymś takim”,
- „Pierwszy raz jesteśmy na spektaklu – jestem zachwycona reakcją dziecka i jego byciem w relacji z innymi dziećmi. Więcej takich doświadczeń”,
- „Rzadko są takie wydarzenia w mieście, za rzadko”.

Niemal 70% osób deklarowało, że udział w przedstawieniu był ich pierwszym wyjściem do instytucji kultury z dzieckiem. Warto podkreślić, że ponad połowa tych osób to opiekunowie dzieci około 2-letnich, co pokazuje, że byli oni grupą kulturalnie zaniedbaną.

## **POTRZEBA PRZYJAZNEGO MIEJSCA DLA MAŁYCH DZIECI**

Przed spektaklem rodzice byli proszeni o **nieużywanie telefonów komórkowych** i zostawienie ich w szatni, by w 100% skupić się na relacji z dzieckiem. Propozycja ta nie raz spotykała się z zaskoczeniem, jednak po spektaklu część rodziców doceniała tę propozycję:

- „Bardzo dobrze, że był zakaz telefonów – odpoczęłam”,
- „Cudowna była obserwacja swojego dziecka, jak reaguje na każdy najmniejszy dźwięk, kolor, światło. Dużym atutem było to, że nie było komórek”,
- „Super, że nie można było mieć komórki”.

Badane osoby zwracały uwagę na **bezpieczną, dostępną przestrzeń**, w której rozgrywało się wydarzenie. Zarówno sama sala, na której grany był spektakl, jak i przestrzeń sensoryczna zaprojektowana z myślą o tak małych dzieciach, wprowadzająca w klimat przedstawienia, w której rodzic/e z dzieckiem mogli być przed i po spektaklu sprzyjały doświadczaniu sztuki, wzmocnieniu relacji z dzieckiem i uważnej obserwacji jego zachowań:

- „Dziecko było zafascynowane, nie nudził się, mógł wszystkiego dotknąć”,
- „Wszystko jest dostępne”,
- „Baliśmy się, czy nie będzie przeszkadzał. Był to spektakl pomyślany dla niego”,
- „Więcej takich wydarzeń [adresowanych] do dzieci do 2 lat - tylko dla nich”,
- „Ciekawa forma, że [córka] mogła wszystkiego podotykać”,

- „Doceniam sensoryczność przedstawienia”,
- „Bardzo fajne, pobudzające, wiele bodźców dające. Pierwszy raz jestem z dzieckiem na czymś takim”,
- „Chciałabym częściej takie wydarzenia, przestrzeni, w których dziecko może się wyszaleć w bezpiecznej strefie”,
- „Ważne dla mnie było, że dziecko nie musiało siedzieć na miejscu, że miało kontakt z aktorem żywym. Rozmawiałyśmy z koleżanką, że my nawet nie wiemy, co dobrego one doznały”,
- „Jestem w szoku – moje dziecko nie potrafi się w miejscu bawić, tu było skupione cały czas, byłam bez stresu, bo wiedziałam, że może tu robić to, co chce”,
- „Syn był bardzo zainteresowany, podchodził, nie wystraszył się, bardzo pozytywnie”.

Duża część osób zwracała uwagę na **brak oferty rozwojowej i kulturalnej dla małych dzieci** w swoich miejscach zamieszkania, a także na **brak jakichkolwiek dostępnych miejsc, przyjaznych opiekunom z małymi dziećmi**. Osoby sygnalizowały, że w trakcie i po pandemii zamknięte zostały kawiarnie z kącikami zabaw dla maluchów. Ich zdaniem instytucja kultury mogłaby przyjąć taką rolę.

Przede wszystkim w Chełmnie i Brześciu Kujawskim osoby zwracały uwagę na brak miejsc spotkań rodziców i dzieci:

- „Brakuje dofinansowania z samorządu i rządu. Brakuje miejsc do spotkań z dziećmi”,
- „Brak ciekawych wydarzeń, miejsc dla rodziców z dziećmi”,
- „Nie ma sensownych placów zabaw dla maluchów”,
- „W ogóle dla małych dzieci nie ma miejsc. Nie ma sensorycznych placów zabaw. Miejsc dla dzieci poniżej roku”,
- „Brakuje nam w mieście miejsca dla rodziców z dziećmi, gdzie można by przyjść zimą, po południu, choć raz w miesiącu”,
- „W Chełmnie brakuje miejsc dla małych dzieci, więcej takich wydarzeń”.
- „W ogóle nie ma takich wydarzeń. To było nasze pierwsze wyjście. Nie ma bawialni. Szukamy miejsc dla nas w Grudziądzu, Bydgoszczy i Toruniu. Nie ma nawet kawiarni, nie ma gdzie się spotykać. Byłoby super, gdyby był jakiś pokój z zabawkami, regularne spotkania ze specjalistami”.

## POTRZEBA POZNAWANIA INNYCH RODZICÓW

Badane osoby zwracały również uwagę na potrzebę poznawania innych rodziców i umożliwianie dzieciom kontaktu z rówieśnikami. Była to potrzeba zgłaszana najczęściej

przez opiekunki/matki dzieci nieuczęszczających do żłobka. Osoby te podkreślały potrzebę nawiązywania relacji z innymi rodzicami, wymiany doświadczeń, rozmów, wyjścia z domu.

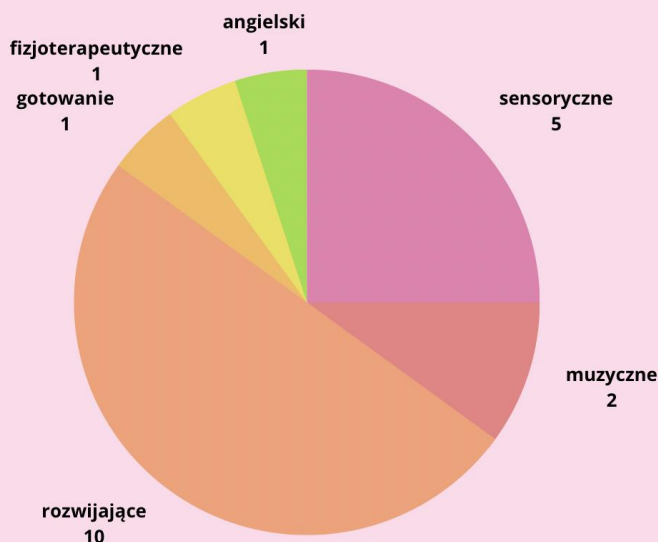
- „Syn nie chodzi [jeszcze] do przedszkola. Więcej takich spektakli, zabaw, możliwości integracji z innymi dziećmi”,
- „Więcej takich spektakli dla takich maluchów. Nasz nie chodzi do żłobka, nie ma kontaktów z rówieśnikami poza placami zabaw. Szukamy takich wydarzeń w regionie. We Włocławku nie ma takich wydarzeń. W Browarze B jest za drogo, tu cena była bardzo przystępna”,
- „Jak najwięcej spotkań integracyjnych dla rodziców. Mieszkamy tu prawie 3 lata i nie znamy innych rodziców”,
- „Integracji dla mam z dziećmi tu jest mało. Pierwszy raz jesteśmy na takim wydarzeniu”.

## **POTRZEBA REGULARNYCH ZAJĘĆ/SPOTKAŃ**

25% badanych rodziców deklarowało potrzebę regularnych, cyklicznych zajęć/spotkań w instytucji kultury. Takie zajęcia ich zdaniem mogłyby się odbywać raz na dwa tygodnie w godzinach dostosowanych do możliwości dzieci. Pytani o konkretne warsztaty i wydarzenia, na które chętnie przysliby ze swoimi dziećmi, wskazywali najczęściej na zajęcia rozwijające i sensoryczne.

Warto tu podkreślić, że u niewielkiej części rodziców pojawiały się deklaracje o zaspokajaniu tej potrzeby w innych miejscowościach, jak wskazywany w jednej z wypowiedzi Grudziądz, Bydgoszcz, Toruń, ale też Lubicz (5 osób z 97 badanych). Większość rodziców nie ma jednak możliwości dojeżdżania do innych miejsc.

## Regularne zajęcia dla dzieci w wieku 0-3



Tylko jedna z badanych osób zadeklarowała, że chciałaby mieć możliwość aktywnego uczestnictwa w tworzeniu zajęć i spotkań.

### PODSUMOWANIE

Przeprowadzone badanie pokazuje, że w Toruniu i w regionie brakuje dostępnej oferty kulturalnej i miejsc przyjaznych rodzinom z dziećmi w wieku 0-3 lata. W dużych miastach taka oferta jest zbyt sporadyczna (zajęcia prywatne są dla badanych niedostępne finansowo), a w małych miejscowościach nie ma jej w ogóle.

Zgłaszane potrzeby i oczekiwania kulturalne dotyczą 4 najważniejszych obszarów:

- możliwości udziału w spektaklach lub innych tego typu wydarzeniach adresowanych do małych dzieci, zaprojektowanych specjalnie z myślą o nich,
- możliwości integracji z innymi rodzicami i dziećmi,
- możliwości przebywania w miejscu przyjaznym rodzicom z małymi dziećmi,



- możliwości uczestniczenia w regularnych zajęciach/spotkaniach rozwojowych dla małych dzieci.

## REKOMENDACJE

### **Co mogą zrobić instytucje kultury, by wyjść naprzeciw grupie rodziców małych dzieci?**

Przede wszystkim zaspokoić podstawową potrzebę społeczną rodziców związaną z kontaktem z innymi rodzinami i możliwością wyjścia z domu w innym celu niż spacer czy zakupy.

Przyjazne miejsce nie musi być wyposażone w drogie zabawki i sprzęty. Wystarczy przemyślana pod względem bezpieczeństwa i potrzeb małych dzieci przestrzeń, posiadająca czystą podłogę, po której można chodzić bez butów, a dzieci mogą raczkować, miękki dywan czy wykładzinę, miejsca do siedzenia, karmienia oraz przewijania, kilka prostych zabawek sensorycznych, możliwość zrobienia sobie czegoś do picia.

Badane przez nas osoby wskazywały jako zaletę fakt, że „Odyseja kosmiczna” adresowana była dokładnie do tej grupy wiekowej – rodzice nie musieli się obawiać o to, że dzieci będą przeszkadzały innym, czy mogą dotykać różnych przedmiotów, czy ich zachowanie mieści się w jakiejś normie zachowań obowiązujących w instytucji kultury. Warto by nasze miejsce uwzględniało tę potrzebę.

Inspiracją do stworzenia takiego miejsca mogą stać się praktyki Instytutu Małego Dziecka im. Astrid Lindgren czy Instytutu Komeńskiego, jak grupy zabawowe, lulanki czy bawialnie. W tworzeniu kultury małego dziecka nie chodzi bowiem o tworzenie spektakularnych widowisk i niezwykłych, kosztownych doświadczeń, a o możliwość spędzenia dobrego jakościowo czasu z opiekunem, w przyjaznej atmosferze, z zabawami i aktywnościami dostosowanymi do jego wieku i możliwości. Wartością dodaną takich spotkań jest z pewnością możliwość budowania społeczności rodziców małych dzieci.

Możliwość regularnych, cotygodniowych spotkań w godzinach dostosowanych do możliwości dzieci, w gronie innych rodziców pozwoli zaspokoić ich społeczną potrzebę kontaktu, szukania wsparcia na początku rodzicielstwa, należenia do wspólnoty osób z podobnymi doświadczeniami i potrzebami.

## **Czy takie miejsce powinno mieć opiekuna/animatora z ramienia instytucji kultury?**

Z pewnością tak. Ułożenie planu spotkań i ich jasnej struktury, włączanie do aktywności, zapraszanie specjalistów/teki zajmujące się rozwojem dzieci i wsparciem rodziców oraz budowanie społeczności rodziców to zadanie dla animatora/ki.

Rekomendujemy jednak także oddawanie pola rodzicom, partycypacyjne angażowanie ich w prowadzenie takiego miejsca, zapraszanie do prowadzenia zabaw czy spotkań, włączanie w utrzymywanie porządku. Dzięki takiemu otwarciu instytucji na społeczność rodziców małych dzieci możemy budować z nimi relacje i pokazywać im, że działamy właśnie dla nich, że to ich miejsce, które może towarzyszyć im w rozwoju nie tylko jako rodzicom maluszków, ale i starszych dzieci oraz ich samych.

Warto także zapytać rodziców, czego by chcieli, co jest im potrzebne, co ich ciekawi. Dzięki zbadaniu ich potrzeb znacznie łatwiej będzie nam budować ofertę skrojoną na ich miarę.

## **Jakie zajęcia proponować rodzicom?**

Rozwojowe, sensoryczne, umuzykalniające. Badane przez nas osoby nie raz zaznaczały, że zależy im na tym, by dziecko mogło podoświadczać różnych aktywności sensorycznych, by mogło się rozwijać, by oni sami mogli uczyć się więcej o jego rozwoju. Pomysłem na takie spotkania może być na przykład cykl spotkań wokół wspólnego robienia prostych zabawek, eksperymentowania z tym, co mamy w domu, jak zabawa garnkami, mąką, ziarnem, wodą. Albo nauka kołysanek i zapomnianych zabaw z maluszkiem. Bądź rozmowy o najciekawszych książki wspierające rodziców w opiece nad małymi dziećmi.

Jeśli uda nam się zaplanować odpowiedni budżet, warto pomyśleć o cyklicznych spotkaniach ze specjalistami, np. w dziedzinie chustowania, karmienia, fizjoterapii, psychologii rozwojowej czy redukcji stresu, którzy zadbają także o potrzeby rodziców i podpowiedzą im, jak mogą lepiej zatroszczyć się także o siebie.

## **A co ze spektaklem czy koncertem?**

Planując działania na cały rok, szczególnie jeśli mamy możliwość zapraszania spektakli czy organizowania wydarzeń artystycznych, warto uwzględnić potrzeby tej grupy wiekowej i poszukać spektakli, koncertów, wydarzeń projektowanych z myślą o maluchach. Jeśli chcemy je przygotować sami, zapraszamy do współpracy specjalistów, konsultujemy pomysły, sprawdzamy, jak proponowane przez nas działania wpływają na dzieci. Pierwsze wrażenia ze spotkania z „kulturą” ma nierzadko charakter modelujący dalsze doświadczenia. Ważne, byśmy go nie zepsuli, bo projektowanie wydarzeń dla maluchów wcale nie jest takie oczywiste.